

Sygn. akt V ACa 833/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski (spr.)
Sędziowie:	SA Hanna Rucińska SO del. Elżbieta Milewska - Czaja
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa U. (...) w W.

przeciwko K. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we (...)

z dnia 30 sierpnia 2016 r., sygn. akt I C 146/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we (...), pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

VACa 833/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016r. Sąd Okręgowy we (...) rozpoznając sprawę z powództwa U. (...) przeciwko K. A.

o zapłatę oddalił powództwo.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że w dniu 28 sierpnia 2007r. pozwany K. A. zawarł z (...) Bank S.A. w K. Oddziałem w J. umowę kredytu nr (...), mocą której Bank ten udzielił mu kredytu w wysokości 27 137, 29 CHF na okres 60 miesięcy. Wpłata nastąpiła w złotych według kursu kupna waluty, który w dniu zawarcia umowy wyniósł 1 CHF= 2, 2720 zł, co dało kwotę 57 340 zł. Pozwany spłacił z tej kwoty około 25 000 zł.

W dniu 27 kwietnia 2015r. powód U. (...) w W. zawarł z (...) Bankiem S.A. w W. umowę przelewu wierzytelności nr (...), mocą której (...) Bank S.A. w W. przelał na powoda wierzytelności z tytułu zawartych umów kredytowych, określone w załącznikach nr 1 i 2. Załączniki zostały sporządzone w formie elektronicznej.

W dniu 10 czerwca 2016r. powód U. (...) w W. sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych nr (...), z którego wynikało, że nabył w dniu 27 kwietnia 2015r. od (...) Bank S.A. w W. wymagalną wierzytelność wobec dłużnika K. A. wynoszącą 99 725 zł 28 gr., w tym 39 725 zł 28 gr. z tytułu kapitału i 60 121 zł 72 gr. z tytułu odsetek.

Czyniąc te ustalenia wyjaśnił, że podstawę wniesionego powództwa, na którą powoływał się powód U. (...) w W. miała stanowić umowa przelewu wierzytelności nr (...) z dnia 27 kwietnia 2015r. zawarta pomiędzy nim, a (...) Bankiem S.A. w W.. Z jej treści wynikało, że (...) Bank S.A. w W. przeniósł na powoda portfel wierzytelności przysługujących mu z tytułu zawartych umów kredytu wymienionych w załącznikach nr 1 i 2 sporządzonych w formie elektronicznej. Umowa ta została potwierdzona „za zgodność z oryginałem”. Wyciąg z elektronicznego załącznika w części dotyczącej pozwanego nie został potwierdzony „za zgodność z oryginałem”. Była to wyłącznie kserokopia, która nie została poświadczona.

W wyroku z dnia 14 lutego 2007r. II CSK 401/06 Sąd Najwyższy stwierdził, że „niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c.”.

Takie samo stanowisko Sąd Najwyższy prezentował również w postanowieniach z dnia 27 sierpnia 1998r., III CZ 107/98 [OSNC 1999, nr 3, poz. 52] i z dnia 18 października 2002r., V CKN 1830/00 [OSNC 2004, nr 1, poz. 9] oraz w wyroku z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00.

W nauce prawa przyjmuje się również, że niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem.

Skoro zatem powód przedstawił dokument "źródłowy" tj. wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności w postaci jego kserokopii nie poświadczony „za zgodność z oryginałem” przez upoważnionego do tego adwokata, to nie stanowił on dla Sądu żadnego dokumentu potwierdzającego wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia.

Został natomiast na potwierdzenie zasadności wysokości tego roszczenia przedstawiony przez powoda wyciąg z jego ksiąg rachunkowych nr (...) z dnia 10 czerwca 2016r. potwierdzony przez upoważnionego do tego adwokata „za zgodność z oryginałem”, z którego wynikało, że na dzień jego wystawienia przysługuje powodowi w stosunku do pozwanego wierzytelność w łącznej kwocie 99 847 zł. Powód przedstawił jednak wyciąg z ksiąg rachunkowych o innym numerze niż figurujący w uzasadnieniu pozwu [nr (...)].

Zgodnie z art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym mają moc prawną dokumentów urzędowych.

Wyciągi wystawione na podstawie art. 194 ust. 1 u.f.i., według podziału dokumentów zawartego w przepisach k.p.c. na prywatne i urzędowe, mają status dokumentów prywatnych. Jednakże na mocy przepisu szczególnego zawartego w art. 194 u.f.i. mają do nich zastosowanie przepisy dotyczące dokumentów urzędowych, tj. art. 252 w zw. z art. 244 par. 1 k.p.c., zmieniające ciężar dowodu według zasad z art. 6 k.c.

W wyroku z dnia 13 czerwca 2013r. V CSK 329/12 Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego „mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

Okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi środkami dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c.” - LEX nr 1375500.

Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu lub sprzedaży w celach finansowych.

W uzasadnieniu do uchwały z dnia 7 października 2009r. III CZP 65/09 Sąd Najwyższy podkreślił, że „samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną” [OSNC 2010/4/51]. Należy więc przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), ale do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego, a tym samym do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów.

Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016r. pozwany K. A. nie przeczył temu, że nie spłacił całości kredytu uzyskanego przez niego we frankach szwajcarskich, ale jednocześnie nie był w stanie dokładnie określić wysokości kapitału kredytu, który już spłacił. Stwierdził, że mogło to być około 25 000 zł, natomiast naliczone w pozwie odsetki określił jako „kosmiczne”.

Oznaczało to, że zakwestionował wysokość dochodzonej przez powoda należności. Wysokość ta była tym bardziej wątpliwa, że kwota zadłużenia powoda figurująca w potwierdzonym „za zgodność z oryginałem” dokumencie w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych powoda nr (...) z dnia 10 czerwca 2016r. nie zgadzała się z kwotą zadłużenia figurującą w niepotwierdzonym „za zgodność z oryginałem” wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności (jest w nim ujawniona łączna kwota 104 137 zł 80 gr., w tym odsetki należne to 2 595 zł 99 gr. i odsetki karne to 61 816 zł 53 gr.), a ponadto powód w uzasadnieniu pozwu powołał zupełnie inny wyciąg z tych ksiąg o numerze (...).

W tych okolicznościach wyciąg z ksiąg rachunkowych nie potwierdził, że doszło do cesji wierzytelności, jak również nie została ona w sposób jednoznaczny określona co do jej wysokości. Nie można tracić również z pola widzenia tego, że pozwany pobrał kredyt we frankach szwajcarskich, a zatem nie było znanym w jaki sposób zostały naliczone chociażby odsetki (według jakiego kursu (...)) oraz jak przeliczono kapitał kredytu, co było istotne w kontekście stwierdzenia pozwanego, że spłacił z kwoty kapitału około 25 000 zł.

Sąd dokonując analizy wydruków z KRS dotyczących cedenta wierzytelności, a przedłożonych przez powoda, powziął ponadto wątpliwości, czy w sposób jednoznaczny zostało wykazane jego następstwo prawne.

Pozwany, jak wynika z treści umowy o kredyt z dnia 28 sierpnia 2007r. (też niepotwierdzonej przez powoda „za zgodność z oryginałem”, ale przyjętej przez Sąd jako dowód, gdyż jej zawarcie potwierdził powód) zawarł ją z (...) Bankiem S.A. w K. Oddziałem w J..

Z KRS nr (...) wynika, że został wykreślony na skutek podjęcia uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 18 czerwca 2009r. (...) Bank S.A. w K. Oddział w J., z którym to Oddziałem pozwany zawierał umowę o kredyt dnia 28 sierpnia 2007r., jak również (...) Bank S.A. w K.. Cały majątek (...) Bank S.A. w K. został przejęty przez (...) Bank S.A. w W.. Być może (...) Bank S.A. w W. zmienił nazwę na (...) Bank S.A., który na mocy uchwały z dnia 3 kwietnia 2012r. połączył się poprzez przeniesienie całego jego majątku z (...) Bank S.A. w W. i został wykreślony z KRS nr (...).

W dniu 20 listopada 2015r. do KRS nr (...) został wpisany (...) Bank S.A. w W.. Tymczasem z KRS nr (...) wynika, że pod KRS nr (...) był zarejestrowany przynajmniej w dniu 3 kwietnia 2012r. (...) Bank S.A. w W..

Z powyższych ustaleń wynika zatem, że powód nie mógł w dniu 27 kwietnia 2015r. zawrzeć umowy przelewu wierzytelności z (...) Bankiem S.A. w W. albowiem od dnia 3 kwietnia 2012r. Bank ten był przejęty przez (...) Bank S.A. w W..

Wobec zatem niejasności związanych z następstwem prawnym cedenta oraz przedłożeniem przez powoda dokumentów, które nawet nie potwierdzają samego faktu zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, a tym samym nie stanowią dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności (różne numery wyciągu z ksiąg rachunkowych) oraz dowodu istnienia i wysokości nabytej wierzytelności Sąd na podstawie art. 509 par. 2 k.c., a contrario, oddalił powództwo.

W apelacji od tego wyroku powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku

i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej, podczas gdy powód przedstawił dowody, które wskazują wprost legitymację czynną powoda, jak również wysokość dochodzonego kapitału, w szczególności ze względu na okoliczność bezsporną między stronami, że pozwany spłacił z kwoty przyznanego kredytu jedynie kwotę 25 000 zł,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w sposób wybiórczy, a przez to uznanie przez Sąd I instancji, że powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej, jak również nie udowodnił wysokości kwoty dochodzonego kapitału, podczas gdy pozwany na rozprawie oświadczył, że spłacił jedynie kwotę 25 000 zł z tytułu kapitału, natomiast pozostała część kwoty przyznanego przez wierzyciela pierwotnego kapitału została przez pozwanego niespłacona, zatem należało uznać co do tej kwoty powództwo powoda,

3) art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie, pełnego, wyczerpującego przytoczenia podstaw dokonanego rozstrzygnięcia, a jedynie enigmatyczne i zdawkowe stwierdzenie, że powód nie wykazał jak przeliczono kapitał kredytu,

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności zdaniem Sądu I instancji powód nie określił w sposób jednoznaczny wysokości udzielonego kredytu, co stoi w sprzeczności z przedłożonym do pozwu dokumentem w postaci umowy kredytu nr (...) oraz w związku z oświadczeniem pozwanego złożonym na rozprawie co do spłaty kwoty 25 000 zł z tytułu kapitału kredytu,

2) art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego.

Ponadto w oparciu o art. 368 § 1 pkt 4 k.p.e., wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:

a) odpisu pełnego (...) Bank S.A. (nr (...)),

b) ograniczonego załącznika nr 1 do umowy przelewu wierzytelności zawierający

zestawienie wierzytelności,

z uwagi na okoliczność, że konieczność ich powołania powstała dopiero na etapie

postępowania apelacyjnego, gdyż Sąd I instancji wydając wyrok na niekorzyść powoda, uniemożliwił stronie powodowej uzupełnienie materiału dowodowego o dokumentację, jaką Sąd uznał przy wyrokowaniu za niezbędną do udokumentowania zasadności dochodzonego pozwem roszczenia i wykazania przejścia wierzytelności z wierzyciela pierwotnego na stronę powodową.

Przedłożona umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 27 kwietnia 2015r. wraz z ograniczonym załącznikiem nr 1 do umowy zawierający zestawienie wierzytelności poświadcza fakt skutecznego nabycia wierzytelności oraz jej wysokości na dzień nabycia, oraz na okoliczność treści odpisu pełnego (...) Bank S.A. w szczególności na okoliczność faktu, że w dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności tj. w dniu 27 kwietnia 2015r. bank funkcjonował pod nazwą (...) Bank S.A.. pod którą to nazwą firmy prowadzi działalność do chwili obecnej.

W uzasadnieniu apelacji wyjaśnił, że wskazał, iż na kwotę dochodzonego roszczenia składa się kwota niespłaconej należności głównej w wysokości 39 725,28 zł oraz kwota skapitalizowanych odsetek umownych wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w kwocie 60 121,72 zł. Pozwany na rozprawie oświadczył, że spłacił kwotę 25 000 zł.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał na okoliczność bezsporną między stronami, że wierzyciel pierwotny zawarł z pozwanym umowę kredytu nr (...) na podstawie której bank udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 27 137,29 CHF na okres 60 miesięcy. Okolicznością bezsporną był również fakt, że wypłata nastąpiła w złotych według kursu kupna waluty, który w dniu zawarcia umowy wyniósł 1 CHF = 2.2720 zł. co dało kwotę 57 340 zł. Ponadto okolicznością bezsporną między stronami był fakt, że pozwany spłacił z kwoty kapitału jedynie 25 000 zł.

Odnosząc się do legitymacji czynnej strony powodowej, powód wskazał, że w dniu 27 kwietnia 2015r. (...) Bank S.A. zawarł umowę sprzedaży wierzytelności z U. (...) zarządzanym przez (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A., a reprezentowanym w przedmiotowej umowie przez osoby działające w imieniu (...) S.A. Umowa została zawarta w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Zgodnie z przepisem art. 509 k.c. wierzyciel jest uprawniony do swobodnego dysponowania przysługującą mu wierzytelnością, a czynność taka obejmuje również wszelkie związane z nią prawa, w tym roszczenie o zapłatę zaległych odsetek. Powód załączył do pozwu wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności. Zgodnie z postanowieniem § 3 ust. 3 umowy przelewu wierzytelności szczegółowe zestawienie wierzytelności ze wskazaniem w szczególności nr (...), imieniem i nazwiskiem dłużnika oraz wskazaniem wierzytelności wchodzących w skład portfela wierzytelności zostało zawarte w załączniku nr 1 oraz w załączniku nr 2. Dodatkowo zestawienie wierzytelności wchodzących w skład portfela wierzytelności zostanie sporządzone w formie elektronicznej (płyta CD) opatrzonej hasłem „elektroniczna baza danych”. Na podstawie elektronicznego zestawienia wierzytelności przekazanej na płycie CD przez wierzyciela pierwotnego, powód sporządził wyciąg z elektronicznego załącznika, który został załączony do pozwu. W związku z tym, że Sąd I instancji powziął wątpliwości co do przysługiwania stronie powodowej legitymacji czynnej, powód załączył wraz z apelacją załącznik nr 1 do umowy przelewu wierzytelności zawierający zestawienie wierzytelności do umowy nr (...). Należy zaznaczyć, że załącznik zawierający przedmiotowe zestawienie został również zawarty w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, iż powód nabył od pierwotnego wierzyciela określoną na wstępie wierzytelność i jest uprawniony do jej dochodzenia na drodze sądowej.

Powodowi w niniejszym postępowaniu przysługuje legitymacja czynna do dochodzenia roszczenia wobec pozwanego. Powód wywodzi legitymację czynną z faktu zawarcia z pierwotnym wierzycielem umowy sprzedaży wierzytelności nr (...) z dnia 27 kwietnia 2015r. Wskazał, że legitymacja procesowa to uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływające z prawa materialnego. Powód w sposób prawidłowy wykazał odpowiednimi dokumentami przysługujące mu od strony pozwanej roszczenie. Nie znajduje zatem uzasadnienia w sprawie, przyjęcie przez Sąd, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w zakresie wykazania, że przysługuje mu roszczenie względem pozwanego. Zastrzeżenie Sądu w zakresie braku legitymacji czynnej po stronie powodowej sprowadziło się do stwierdzenia niewykazania przez stronę

powodową, przejścia na powoda uprawnień przysługujących wierzycielowi pierwotnemu wobec pozwanego, wobec przedłożenia jedynie wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności.

Powód wskazał również, że dowodem nabycia przez niego wierzytelności wobec pozwanego jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym. Jak wynika z treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015r. wy danego w sprawie o sygn. akt I ACa (...): „Wyciągi ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący przepis art. 194 ust. 2 ustawy z 2004 roku o funduszach inwestycyjnych wprost już przy tym pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym” W związku z powyższym, powód nie kwestionuje charakteru dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Powód stoi na stanowisku, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c.

Powód wyjaśnił również, że w wyniku omyłki pisarskiej w treści pozwu został wskazany niewłaściwy numer wyciągu z ksiąg rachunkowych powodowego funduszu tj. numer (...). zamiast prawidłowy numer wyciągu, który został załączony do pozwu tj. (...). Nie mniej jednak nie ma to w istocie większego znaczenia, bowiem numer wyciągu nadawany jest jedynie systemowo w celach porządkowych, natomiast numer wyciągu z ksiąg rachunkowych nie ma znaczenia normatywnego.

W świetle treści art. 194 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych, wyciąg z funduszu sekurytyzacyjnego ma walor dokumentu prywatnego. Dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który może stanowić podstawę ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd orzekający, a następnie podstawę wyrokowania. Wprawdzie moc dowodowa dokumentu prywatnego jest słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego, ponieważ dokumenty prywatne nie korzystają z podstawowego w tym zakresie domniemania, iż ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym, jednakże nie przeszkadza to, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Z przedstawionym wywodem koresponduje wyrok Sąd Najwyższego z dnia 14 września 2014 roku zapadłego w sprawie o sygn. akt I CSK 634/14. w którym zostało wskazane, że: „Sąd nie może ignorować dokumentów prywatnych przedkładanych przez stronę w procesie i twierdzić, że żądania strony nie zostały w ogóle udowodnione.”

Powód na marginesie wskazuje również, że z odpisu K. (...) Bank S.A. (nr (...)) wynika, że w dniu 1 czerwca 2012r. nastąpiło prawne połączenie (...) Bank S. A. oraz (...) Bank S.A.. a powstały w wyniku połączenia bank przyjął nazwę (...) Bank S.A. Zatem od 1 czerwca 2012r. do chwili obecnej bank funkcjonuje pod nazwą (...) Bank S.A. W kontekście powyższego całkowicie bezzasadne są twierdzenia Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku, w zakresie w jakim Sąd ustalił, że podwód nie mógł w dniu 27 kwietnia 2015r. zawrzeć umowy przelewu wierzytelności z (...) Bank S.A.

Odnosząc się do kwestii wysokości dochodzonego roszczenia argumentował, że pozwany zawarł w dniu 28 sierpnia 2007r. umowę kredytu nr (...) z wierzycielem pierwotnym, na podstawie której bank udzielił mu kredytu w wysokości 27 137.29 CHF na okres 60 miesięcy. Wypłata nastąpiła w złotych według kursu kupna waluty, który w dniu zawarcia umowy wyniósł 1 CHF = 2.2720 zł, co dało kwotę 57 340 zł. Były to okoliczności pomiędzy stronami bezsporne, ponieważ zostały przyznane przez pozwanego. Bezzaporną okolicznością był również fakt przyznania przez pozwanego, że spłacił z kwoty kapitału kredytu 25 000 zł. Powód zaskarża wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 36 655,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 25 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty. Powód zaskarża wyrok w części, w jakiej Sąd I instancji oddalił powództwo o zapłatę kwoty kapitału kredytu.

Zgodnie z postanowieniem § 1 ust. 3 umowy kredytu kredyt przeznaczony był na sfinansowanie zakupu pojazdu marki I. (...) TP w kwocie 57 340,00 zł oraz w celu zapłaty prowizji bankowej w kwocie 4 315.91 zł. Powyższa kwota udzielonego kredytu w wysokości kapitału wynosiła łącznie 61 655.91 zł. W związku z tym, że pozwany spłacił kwotę 25 000 zł z tytułu kapitału, pozostała część kwoty kapitału pozostała do zapłaty wynosi 36 655,91 zł i stanowi wartość

przedmiotu zaskarżenia w niniejszej apelacji. Powód żąda również zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od tej kwoty od dnia następującego po dniu wypowiedzeniu umowy kredytu tj. od dnia 25 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty. Z informacji uzyskanych od wierzyciela pierwotnego wynika, że wypowiedzenie umowy nastąpiło z dniem 24 kwietnia 2009r. Należy zauważyć, że poza wątpliwością pozostaje fakt, że pozwany nie spłacił całości kwoty udzielonego kredytu, nie tylko co do kwoty kapitału jak również co do kwoty przysługujących bankowi odsetek umownych.

Powód podkreślił, że obecnie wnosi o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz jedynie kwoty niespłaconego kapitału udzielonego kredytu według kursu waluty franka szwajcarskiego w dacie zawarcia umowy bankowej. Powód wnosi również o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od tej kwoty od dnia następującego po dniu rozwiązania umowy kredytu tj. od dnia 25 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty. Powód zaniechał dochodzenia odsetek umownych (kwoty oprocentowania kredytu).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Nie sposób podzielić argumentacji zaskarżonego wyroku aby w świetle zebranych dowodów istniały wystarczające podstawy do oddalenia powództwa. Co więcej, zaskarżony wyrok to wynik nierozpoznania istoty sprawy, którym jest również sytuacja wadliwego jej rozpoznania przy oczywistym i istotnym naruszeniu reguł prowadzenia postępowania dowodowego.

Wbrew bowiem wynikom postępowania dowodowego i oświadczeniom pozwanego złożonym na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku (zapis audio wideo z rozprawy w dniu 30 sierpnia 2016r.), pozwany wcale nie zakwestionował istnienia wierzytelności tylko wyjaśnił, że odsetki to „kwota kosmiczna i nie jest w stanie ich spłacić, wobec czego wnosiliby o ich umorzenie”.

Takie oświadczenie, inaczej niż przyjął Sąd Okręgowy, nie jest zaprzeczeniem istnienia wierzytelności, a jedynie wskazaniem na fakt jej istnienia w wysokości, której zadość uczynić pozwany nie jest w stanie.

Jeżeli w tych okolicznościach Sąd Okręgowy miał wątpliwości co do tego, czy prawidłowo je wyliczono, powinien był wezwać powoda do wyjaśnienia, w jaki sposób te odsetki wyliczył, skoro pozwany nie podnosił takiego zarzutu.

Poza tym będąc przesłuchiwany, pozwany wyjaśnił, że otrzymał nakaz zapłaty z sądu w Katowicach ale bank nie chciał się pogodzić.

Sąd Okręgowy nie przywiązał żadnego znaczenia do tego oświadczenia, a mogło mieć ono istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyby się okazało, że zanim doszło do cesji wierzytelności, zapadło orzeczenie zasądzające na rzecz banku dochodzoną w tym procesie wierzytelność. Sąd Okręgowy w ogóle nie zauważył tego twierdzenia pozwanego, nie wyjaśnił co pozwany miał na myśli mówiąc o doręczeniu mu nakazu zapłaty z sądu. Gdyby bowiem się okazało, że takie orzeczenie zapadło, istniałaby powaga rzeczy osądzonej, której skutki rozciągają się również na nabywcę stwierdzonej wyrokiem wierzytelności.

Istotne zastrzeżenia budzą również dywagacje zaskarżonego wyroku odnoszące się do legitymacji czynnej powoda. Jeżeli bowiem sąd miał wątpliwości lub trudności z ustaleniem następstwa ulegających przekształceniu banków, powinien był wezwać powoda do wyjaśnienia tych wątpliwości. W żadnym jednak razie, bez podjęcia próby ich wyjaśnienia, nie mógł przesądzić o istnieniu braku następstwa i z tej przyczyny orzec na niekorzyść powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 4 kpc i 108 § 2 kpc.

Uchylenie wyroku odnosi się do jego zaskarżonej części, a więc kwoty należności głównej 36 655,91 zł. oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 25 kwietnia 2009r. Wynika to z przyjętej w nim konstrukcji uchylenia „zaskarżonego wyroku” co przesądza, że przedmiotem rozstrzygnięcia był wyrok w zakresie zaskarżenia go apelacją powoda.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy będzie miał na uwadze wcześniejsze rozważania i w pierwszej kolejności wyjaśni, czy wierzytelność będąca przedmiotem przelewu była przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego pomiędzy bankiem i pozwanym, co sugerował pozwany w czasie jego przesłuchania. To ustalenie ma istotne znaczenie dla możliwości procedowania raz jeszcze w sprawie jej istnienia i wysokości.

Dla zakresu koniecznego postępowania dowodowego znaczenie ma niewątpliwie jednoznaczne stanowisko pozwanego co do istnienia wierzytelności i jej wysokości. Takie zdaje się pozwany złożył przed Sądem Okręgowym ale Sąd ten zinterpretował je w sposób, który może być niezgodny z zamiarem pozwanego. O ile w dalszym ciągu, zdaniem Sądu Okręgowego, istnieje w tym zakresie wątpliwość, Sąd powinien ją wyjaśnić.